Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. 606

Wilno, dnia 9 lutego 1932 r.

Treść numeru:

----§----

-o-

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

P r a s a n i e m i e c k a o L i t w i e .

"Lietuvos Aidas" Nr.24 z 1932 r. Streszczenie:

Dla nikogo nie jest tajemnicą, iż działalność Niemców kłajpedzkich inspirowana jest przez władze Prus Wschodnich.

Przywódcy Niemców kłajpedzkich ustawicznie jeżdżą do Prus w celu zasięgnięcia rady oraz otrzymania instrukcyj.

Bardzo często instrukcje te udzielane są Niemcom kłajpedzkim za pośrednictwem prasy pruskiej.

Zrozumiałem więc jest zupełnie, że władze litewskie wprowadziły cenzurę nadsyłanej z Niemiec prasy. Jednakże Niemcy wynaleśli sprytny sposób obejścia cenzury. Oto red."Liet.Aidasa" otrzymała 2 egzemplarze "Ostpr.Ztg." Nr.20 z 20.I.1932 r., którego 2-ga stronica nie jest jednakowa.

W jednym egzemplarzu tego pisma druga strona zapełniona jest niewinnemi wiadomościami o reperacjach, zaś w drugim widnieje tam obszerny artykuł p.t."Merkys greift das Direktorium an" /Merkys napada na Dyrektorjum/, zawierający ostre wystąpienia przeciwko gubernatorowi Merkysowi.

Łatwo odgadnąć, iż red."Ostpr.Ztg." umyślnie wydrukowała w kilku egzemplarzach pisma 2 stronę o niewinnej treści, by w ten sposób zmylić czujność władz cenzorskich.

Powyższy fakt, będący precedensem w dziejach dziennikarstwa, wskazuje na istotne zamiary Niemiec wobec Kłajpedy oraz dowodzi, że środki ochronne, zarządzone przez centralne władze litewskie w Kraju Kłajpedzkim nietylko nie są zbyt radykalne, lecz przeciwnie zbyt łagodne.

"Liet.Aidas" Nr.23 z dn.29.I.32 r. Streszczenie:

Natychmiast po doręczeniu przez sąd litewski rządowi Rzeszy noty w sprawie działalności Konsulatu niemieckiego w Litwie - prasa niemiecka /zwłaszcza prawicowa/ poczęła szerzyć pogłoski o szykowaniu w Kraju Kłajpedzkim przewrotu. Jednakże nie wszystkie pisma niemieckie drukują te bezpodstawne wiadomości. Np.w "Berliner Tageblatt" z dn.27 stycznia r.b.m.in.pisze: "Należy skonstatować, iż w chwili obecnej niema podstaw podejrzewać Litwę o szykowanie przewrotu w Kłajpedzie. Wobec napiętych stosunków pomiędzy ogółem niemieckim a gubernatorem Merkysem, obecne zdenerwowanie jest całkiem zrozumiałe. Jednakże należy mieć się na baczności i z panujących obecnie nastrojów nie czynić zbyt pochopnych wniosków.

"Rytas" Nr.19 z 6.II.1932 r.Art.p.t."Stolica Apostolska a odbudowana Litwa." Streszczenie:

Ojciec Święty jest zawsze po stronie słuszności i sprawiedliwości. Litwini nie mają prawa uskarżać się na nieprzychylne stanowisko Stolicy Apostolskiej względem politycznej wolności Litwy. Argument, że Papież ongiś sympatyzował z unją lubelską niema żadnego znaczenia. Papież nie mógł potępiać unji, gdyż pragnęli jej sami spolonizowani możnowładcy litewscy, którzy w owych czasach nadawali ton polityce. Gdyby papieże sprzeciwili się unji lubelskiej sama szlachta litewska wywołałaby skandal. Kto zna przynajmniej powierzchownie historję Litwy, dla tego jest rzeczą wyraźną, że sami Litwini ponoszą winę za to, że mnóstwo Litwinów się spolonizowało i że spolonizowani Litwini bywają niekiedy większymi wrogami litewskości niż Polacy właściwi. O ile obecnie sporo wilnian nie cierpi swych braci-Litwinów, nie jest to wina Papieży, a tylko skłonność narodu litewskiego do żywienia większego kultu obcej mody, zwyczajów i języka niż własnej narodowej jaźni. Litwini nie mają moralnego prawa żądać, by Watykan pomógł im w renacjonalizacji wynarodowionych Litwinów. Kościół katolicki nie może służyć interesom poszczególnych nacjonalizmów. Spolonizowanie ludności Wilna jest główną przyczyną utraty Wilna dla Litwy. Ojciec Święty musi się przystosować do międzynarodowego

status facti. Tylko z tego względu zawarła Stolica Apostolska konkordat z Polską. O ile Wilno powróci do Litwy, to i djecezja wileńska będzie włączona do litewskiej prowincji kościelnej. Watykan jest pod względem politycznym w sprawie wileńskiej neutralny. Litwa nie miała przeto powodów do urządzania delegatowi Ojca Św.msgr.Cecchini kociej muzyki, gdyż nie Ojciec św. przyznał Wilno Polsce. Nie można również brać za złe rady kardynała Gasparri przyjaznego współżycia z Polską, gdyż Stolica Apostolska niejednokrotnie próbowała również Polskę zachęcić do ograniczenia swych nacjonalistycznych apetytów i przyjaznego współżycia z sąsiadami. Litwini nie mają prawa żądać, by Watykan poświęcał interesy Kościoła państwowym interesom Litwy. Ojciec św.zrobił co mógł. Ze względu na to, że Ojciec św.stoi na czele 300 milj.katolików i że prasa katolicka jest mocna i wpływowa, przyznać należy, że sympatje Ojca św. są dla Litwy potrzebniejsze niż sympatje Litwy dla Niego. Z punktu widzenia Kościoła, tej siły międzynarodowej, Litwa jest małą kropelką w morzu. Kierownicy litewskiej polityki zagranicznej winni się starać, by Litwa reklamowana była w prasie światowej pozytywnie, a nie niegatywnie.

K r o n i k a .

R a d j o k o w i e ń s k i e o W i l n i e .Dn.6.II.1932 r./"Uciemiężone Wilno" prelegent p.Uždavinys./

O rękę królewny Litwy ubiegało się trzech królewiczów, królewicz Kaunas, Kłajpeda i Vilnius.

Dziatwa litewska powinna w drodze listownej odpowiedzieć, którego z królewiczów wybrała królewna Litwa

Dn.7.II.32 r./"Dla uciemiężonego Wilna", prel.p.Uždavinys/. Polacy przytrzymując się zwykłej swej metody, przed zamknięciem szkół litewskich podjęli w prasie fałszywy alarm, zarzucając Litwie prześladowanie szkół polskich w Litwie.

Był to jednak tylko pretekst, gdyż faktycznie rząd litewski subsydjuje szkoły i gimnazja polskie w Litwie, zaś władze polskie nietylko nie przychodzą z pomocą szkołom litewskim w Wileńszczyźnie, lecz przeciwnie prześladują je na każdym kroku.

Społeczeństwo litewskie należycie oceniło posunięcie władz polskich, nadsyłając do Zw.Wyzw.Wilna setki i tysiące protestów.

Autorowie protestów przeprowadzają analogję pomiędzy rządami carskiemi, a dyktaturą Piłsudskiego - nawołując Litwinów wileńskich do wytrwania.

Co się tyczy "paszportów wileńskich", "paszport wileński" zawiera 20 stron. Każda strona posiada wodne znaki, przedstawiające różne fragmenty Wilna.

Cena paszportów - 10-20 centów. Ilość wydrukowanych paszportów wynosi pół milj., zaś wartość "znaczków wileńskich", które mają być w paszportach naklejane - 3 milj.lt.

P e r t r a k t a c j e r z ą d u l i t e w s k i e g o z W a t y k a n e m .Jak podaje "Lietuvos Žinios" Nr.22, rząd litewski prowadzi pertraktacje z przedstawicielami Watykanu msgr.Arrato w sprawie unormowania stosunku Kościoła do państwa. Rząd litewski zdecydowany jest ustalić stosunki na tychże podstawach, na jakich ułożyły się stosunki pomiędzy Watykanem a rządem faszystowskim we Włoszech.

Rząd litewski jest zdania, że członkowie Akcji Katolickiej, pragnąc korzystać ze swobody działalności, winni zaniechać swego dotychczasowego stanowiska wobec rządu.

Pozatem rząd wyklucza możliwość, by członkowie Kościoła cieszyli się czemś w rodzaju prawa eksterytorjalnego.

O ile rokowania pomiędzy rządem a przedstawicielami Watykanu w podstawowych kwestjach dadzą pomyślne wyniki, w takim razie zostaną podjęte narady w sprawie unormowania kwestji wychowywania młodzieży.

Kwestja reformy wydziału teologiczno-filozoficznego została już postanowiona, a Zw.Atejtininków, jako taki, również nie będzie mógł prowadzić dotychczasowej działalności.

O k s i ę g a r n i ę ł o t e w s k ą w K o w n i e . "Lietuvos Aidas"/Nr.21/ dowodzi, że należałoby założyć w Kownie księgarnię łotewską: Pomiędzy Litwą a Łotwą panują jak najserdeczniejsze stosunki, co się wyraża w jedności prasowej, ożywionych stosunkach handlowych, częstych wspólnych wycieczkach i t.d.

W uniwersytecie kowieńskim wykłada się język łotewski, zaś w uniwersytecie ryskim - litewski.

W Litwie powstają szkoły łotewskie, zaś w Łotwie - litewskie. Dotąd jednak Kowno, posiadające kilka dużych księgarni polskich, rosyjskich i niemieckich, nie pomyślało o księgarni łotewskiej.

Kwestja ta musi być jak najszybciej załatwiona, a o ile Ryga również nie posiada dotąd księgarni litewskiej, w takim razie i ona winna pomyśleć o wypełnieniu tej luki w stosunkach lit.-łotewskich.

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ZYCIE SPOŁECZNE.

"R y t a s" o w y b o r a c h d o k o w i e ń s k i e j K a s y C h o r y c h .

"Rytas" Nr.16. Streszczenie:

Na ogólną ilość 16789 członków kowieńskiej Kasy Chorych, w wyborach do Rady Kasy Chorych wzięło udział 8593 osób.

Rolnicy chrześcijańscy przeprowadzili 5 przedstawicieli /uprzednio 2/, socjaldemokraci 6-ciu, Żydzi sjoniści 3 i komuniści 2-ch.

Nowy skład Rady nie daje żadnemu ugrupowaniu wyraźnej przewagi, jednakże nie należy wątpić, że Rada podzieli się na 2 obozy: lewicowy i prawicowy.

Brak czyjejkolwiek wyraźnej przewagi może w praktyce dać bardzo pomyślne wyniki. Sukces chrześcijańskiej demokracji niechybnie jest w ścisłym związku z tem, iż socjaldemokraci, będąc dotąd wyłącznymi panami Kasy Chorych, zdążyli już zniechęcić do siebie wyborców.

Jednakże decydujące znaczenie miał tu fakt, iż sferom chrześcijańskim pozwolono tym razem przyjść do głosu.

Wskazuje to na okoliczność, iż w razie uświadomienia szerokich mas robotniczych Litwy, socjaldemokraci utracą w kraju resztę swych wpływów.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

D o k o ł a w y d a r z e ń w K ł a j p e d z i e .Jak donosi Elta, w dn.8 b.m.Boetcher został zwolniony z aresztu; będzie się jednak nadal znajdował pod nadzorem komendanta wojskowego. Został on oskarżony o prowadzenie tajnych rokowań z jednem z państw ościennych. Drugi członek Dyrektorjatu pastor Puodzius otrzymał rozkaz niewydalania się poza granice swej gminy. Większość sejmiku kłajp.uchwaliła odroczyć posiedzenie sejmiku, które było wyznaczone na dzień 8 b.m.

8 lutego ogłoszone zostało pismo kanclerza Bruenninga do sekretarza generalnego Ligi w sprawie wydarzeń w Kłajpedzie. Pismo oświadcza, że zarządzenie rządu lit.w stosunku do prezydenta Dyrektorjatu kłajp.stanowi jaskrawe pogwałcenie statutu kłajpedzkiego, według którego prezydent sprawować będzie swe funkcje, dopóki będzie się cieszyć zaufaniem izby reprezentantów. Rząd niemiecki, powołując się na art.17 konwencji, zwraca uwagę Rady na te fakty i prosi sekretarza generalnego o wpisanie tej sprawy jako pilnej na porządek dzienny Rady oraz o natychmiastowe zwołanie posiedzenia Rady.

Wobec tego, że Sidzikauskas nie jest upoważniony przez rząd litewski do reprezentowania Litwy w Radzie Ligi, Rada zbierze się dla rozpatrzenia sprawy kłajpedzkiej dopiero 10 lutego i Litwę reprezentować będzie min.Spraw Zagr.Zaunius. Niemcy zaś - sekretarz stanu von Buelow.